



Magiczny
Kraków

Majowe Interakcje - między dźwiękiem a doświadczeniem

2025-05-15

Już dziś, 15 maja, w Ośrodku Dokumentacji Sztuki Tadeusza Kantora Cricoteka odbędzie się kolejna edycja Interakcji. To spotkanie muzycznych światów: jednego zakorzenionego w traumie i refleksji nad historią, drugiego - zanurzonego w zmysłowym, cielesnym doświadczeniu dźwięku.

Tegoroczna odsłona Interakcji rozciąga się między dwoma biegunami muzycznego wyrazu. Z jednej strony - kompozycje będące reakcją na wojnę, przemiany społeczne i pamięć o ofiarach. Z drugiej - dzieła, które zagłębiają się w naturę dźwięku jako zjawiska fizycznego, odczuwanego przez ciało niemal tak intensywnie, jak przez słuch.

Aleksandra Słyż, artystka dźwiękowa i kompozytorka, wpisuje się w ten drugi nurt utworem „Healing” z albumu „A Vibrant Touch”. Dźwięk jawi się tu jako fizyczna energia - fala, która wibruje, oddziałuje, koi.

W podobnym duchu powstała kompozycja Michała Janochy „Free Surface”, której autor nadał podtytuł „Impuls. Oddziaływania. Równowaga”. Inspiracją do jej stworzenia były zjawiska zachodzące w cieczy - napięcie powierzchniowe, ciśnienie, elastyczność. Janocha przekształca naukowe pojęcia w brzmienia, które działają na słuchacza równie namacalnie, jak eksperyment w laboratorium.

Po drugiej stronie spektrum znajdują się utwory, które podejmują tematykę wojny i pamięci. Marc Sinan - niemiecko-turecko-ormiański kompozytor znany z zaangażowanych projektów - w oratorium „Befreiung” (niem. „wyzwolenie”), upamiętnia 80. rocznicę zakończenia II wojny światowej. Na scenie zabrzmia opowieści ocalonych, m.in. Sary Weinstein i Genowefy Nóżkowskiej, które stanowią fundament tekstowy dwóch części utworu. Projekt łączy międzynarodową orkiestrę, chóry, solistów i amatorów w uniwersalnym przekazie o traumie i nadziei.

Z kolei Zygmunt Krauze, jeden z najbardziej cenionych polskich kompozytorów, w „Elegii” zwraca się ku wojnie toczącej się współcześnie - w Ukrainie. Inspiracją stała się ludowa pieśń z Rusi Czerwonej, przywołana za Oskarem Kolbergiem. Jej prostota i melancholia zderzają się w kompozycji z dramatycznymi akcentami, tworząc dźwiękowy obraz tęsknoty, gniewu i sprzeciwu wobec przemocy.

- Po okresie eksperymentów i formalno-technicznych poszukiwań przychodzi moment, w którym trzeba zdecydować, czy chce się być kompozytorem, który mówi to, co naprawdę chce powiedzieć, czy też chce pisać tylko nuty, które mają zadowolić słuchacza. Taka decyzja wymaga dojrzałości, odwagi i siły - wyjaśnia Krauze.

Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Wejściówki do pobrania na [stronie](#).